

Sygn. akt IV U 1136/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014r.

**Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący	SSO Elżbieta Wojtczuk
Protokolant	sekr. sąd. Agnieszka Żochowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2014r. w S.

odwołania B. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z dnia 22 lipca 2013 r. Nr (...), znak: (...)

z udziałem zainteresowanego (...) Spółka z o.o. w N.

w sprawie B. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

**I. oddala odwołanie;**

**II. zasądza od B. Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt IV U 1136/13

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia (...)r. znak:(...)organ rentowy na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 38 oraz z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 210 § 1 ksh, art. 22 § 1, art. 300 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy i art. 58 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeksu cywilnego stwierdził, że B. Z. jako pracownik u płatnika składek (...) Spółka z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 5 grudnia 2011 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że umowa o pracę z B. Z. została zawarta z naruszenie przepisu art. 210 § 1 ksh, bowiem w imieniu spółki nie działał pełnomocnik powołany uchwałą wspólników umocowany do zawarcia takiej umowy z wymienionym. Organ rentowy podniósł również, że nie doszło do zawarcia umowy o pracę z B. Z. również w sposób dorozumiany przez przystąpienie wymienionego do jej wykonywania, gdyż nie zostały spełnione cechy stosunku pracy z uwagi na brak podporządkowania pracownika wobec pracodawcy.

Odwołanie od powyższej wniosł B. Z. wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że podlega on obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu wypadkowemu od dnia 5 grudnia 2011r. W uzasadnieniu odwołania ubezpieczony podnosił, że zawarta z nim umowa o pracę nie jest nieważna, została podpisana przez pełnomocnika występującego w imieniu spółki właściwie umocowanego, gdyż doszło do podjęcia uchwały przez walne zgromadzenie o powołaniu pełnomocnika do zawarcia z nim umowy o pracę, a ponadto od 5 grudnia 2011 r. faktycznie świadczył pracę na rzecz spółki (odwołanie k. 2-4).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych powołując się na przepisy prawa i uzasadnienie zawarte w zaskarżonej decyzji (odpowiedź organu rentowego na odwołanie k.9-13).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

(...) Spółka z o.o. z siedzibą w N. istnieje od 22 maja 2009 r. Wspólnikami niniejszej spółki są: B. Z. oraz B. S.. Kapitał zakładowy spółki wynosi 50 000 zł i dzieli się na 500 równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej po 100 zł każdy udział. B. Z. objął 400 udziałów o wartości nominalnej 40 000 zł, natomiast B. S. objęła 100 udziałów o łącznej wartości nominalnej 10 000 zł. Organami spółki są Zgromadzenie Wspólników i Zarząd jednoosobowy w osobie B. Z.. W spółce nie ma powołanej Rady Nadzorczej (umowa spółki o odpis z KRS-u spółki – k.33-69 akt organu rentowego). B. Z. do dnia 4 grudnia 2011 r. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników i prowadził spółkę z o.o. (...). Dnia 5 grudnia 2011 r. B. Z. podpisał umowę o pracę z (...) Spółka z o.o. w N., na podstawie której został zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu z wynagrodzeniem 8516 zł miesięcznie. W imieniu spółki niniejszą umowę podpisała K. Z. – dyrektor handlowy, żona ubezpieczonego (umowa o pracę k. 71 akt organu rentowego). Spółka zatrudnia pracowników z wynagrodzeniem miesięcznym oscylującym w granicach minimalnego wynagrodzenia (lista płac k. 99-109 akt organu rentowego). Nie było podjętej uchwały Zgromadzenia Wspólników o powołaniu pełnomocnika do zawarcia umowy o pracę z B. Z. (zeznania K. Z. złożone przed organem rentowym k. 28v akt organu rentowego). Umowa o pracę została sporządzona w Biurze (...) s.c., które prowadzi dokumentację księgowo-finansową spółki. B. Z. przed podpisaniem umowy o pracę zarządzał spółką, nadzorował pracowników, wydawał im polecenia, reprezentował spółkę, negocjował i podpisywał umowy, kierował pracami budowlanymi. Po podpisaniu umowy o pracę wykonywał te same czynności, nie miał ustalonego czasu pracy, nie podpisywał listy obecności, podejmował wszystkie decyzje dotyczące działalności spółki, jego praca nie była przez nikogo nadzorowana, ani kontrolowana. B. S. – siostra ubezpieczonego doradzała mu tylko, a to on sam podejmował ostateczne decyzje dotyczące spółki (okoliczności niesporne – zeznania ubezpieczonego k. 43-43v).

Od dnia 29.12.2011 r. do 12.06.2012 r., od 03.10.2012 r. do 22.01.2013 r., od 03.02.2013 r. do 13.04.2013 r. B. Z. przebywał na zwolnieniach lekarskich (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, obdarzonego przez Sąd wiarygodnością.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Okoliczności sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy umowa o pracę z dnia 5.12.2011 r. jest umową ważną, jak również czy świadczona przez ubezpieczonego praca po 5.12.2011 r. nosi cechy stosunku pracy.

Zgodnie z art. 210 § 1 ksh w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. W spółce (...) nie została powołana rada nadzorcza.

W przypadku, o którym mowa w art. 210 § 1 ksh, chodzi o wszelkie umowy, jakie mogą być zawierane przez spółkę z członkami zarządu. Zarówno o takie, które mogą wiązać się z pełnioną funkcją, jak i te, które nie są związane z

wykonywaniem funkcji członka zarządu, ale są zawierane przez osobę fizyczną poza źródłem kompetencji (SN w wyroku z 11 marca 2010 r., IV CSK 413/09, LEX nr 677902; podobnie SA w Łodzi w wyroku z dnia 4 kwietnia 2013 r., I ACa 1275/12, LEX nr 1313310 oraz SA w B. w wyroku z 5 grudnia 2013r., I ACa 559/13, LEX nr 1409076). W pierwszym przypadku dotyczy to przede wszystkim umowy o pracę, umowy zlecenia czy umowy o zarządzanie spółką. Skutkiem niezastosowania się do zasad określonych w art. 210 § 1 k.s.h. jest bezwzględna nieważność dokonanej czynności na podstawie art. 58 k.c. W niniejszej sprawie organ rentowy prowadząc postępowanie wyjaśniające przesłuchał w charakterze świadka K. Z., która składając zeznania w dniu 17 lutego 2012 r. zeznała, że nie było podjętej uchwały przez Zgromadzenie Wspólników o powołanie jej na pełnomocnika w celu zawarcia umowy o pracę z B. Z. (k. 28 akt organu rentowego). Po tym jak organ rentowy pismem z dnia 24 maja 2013 r. zawiadomił (...) Sp. z o.o. o wszczęciu postępowania w sprawie podlegania B. Z. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w dniu 3 czerwca 2013 r. K. Z. złożyła oświadczenie, że nie była świadoma, że uchwała o powołaniu jej na pełnomocnika przez Walne Zgromadzenie została podjęta, jak również, że protokół w tej sprawie znajdowała się w biurze rachunkowym i przedłożyła protokół z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 1 grudnia 2011 r. wraz z uchwałą nr 1 w sprawie powołania pełnomocnika spółki do reprezentowania przy zawarciu umowy o pracę z prezesem zarządu i uchwałą nr 2 w sprawie ustalenia warunków zatrudnienia (k.196-202 akt organu rentowego). Sąd mając na uwadze zebrane w sprawie dowody w postaci zeznań świadków: K. Z., B. S., R. K., treści sporządzonej w dniu 5 grudnia 2011 r. umowy o pracę doszedł do wniosku, że wskazany protokół wraz z uchwałą o powołaniu pełnomocnika spółki do zawarcia umowy o pracę z prezesem zarządu nie został sporządzony przed zawarciem umowy o pracę z B. Z.. Przedłożony protokół z dnia 1 grudnia 2011 r. nie zawiera daty pewnej. Należy mieć na uwadze, że (...) spółki (...) i ustanowionym pełnomocnikiem są osoby dla siebie najbliższe, bowiem wspólnikami jest rodzeństwo, a powołanym pełnomocnikiem żona prezesa zarządu. Na wiarygodność nie zasługują zeznania B. S. i R. K., że taka uchwała została podjęta w dniu 1 grudnia 2011 r. Zeznania wskazanych świadków, są bowiem sprzeczne z zeznaniami K. Z., która zeznała, że mąż udzielił jej pełnomocnictwa notarialnego w dniu 12.12.2011 r. i uważała, że będzie ono wiążące do wszystkiego, jak również że nie zastanawiała się nad tym czy ma pełnomocnictwo do zawarcia umowy o pracę. W ocenie Sądu, gdyby takowe faktycznie miała, to składając wyjaśnienia w postępowaniu kontrolnym prowadzonym przez organ rentowy nie zeznałaby, że takie pełnomocnictwo nie było jej udzielone. Ponadto zeznania wskazanych świadków nie są również spójne w zakresie tego, gdzie przechowywana była niniejsza uchwała o powołaniu pełnomocnika. Świadkowie B. S. zeznała, że oryginał uchwały powinien być w siedzibie spółki (k.25), świadek R. K. zeznała, że kserokopia uchwały znajdowała się u niej w biurze rachunkowym (k.26-26v), a świadek K. Z., że oryginał uchwały znajdował się w biurze rachunkowym (k.27). Ponadto świadek R. K. zeznała również, że jej pracownik, który przygotowywał umowę o pracę nie znał postanowień uchwał i nie miał do nich wglądu. W tym miejscu nasuwa się pytanie z jakich powodów skoro R. K. wiedziała, kiedy ma dojść do podpisania umowy o pracę, nie sporządziła jej zgodnie z postanowieniami uchwały nr 2, albo nie poinformowała swojego pracownika na jakich warunkach ma zostać zatrudniony ubezpieczony. W ocenie Sądu, gdyby doszło faktycznie do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników na 1 grudnia 2011 r. i podjęcia wówczas uchwał nr 1 i 2, to z pełnością postanowienia umowy o pracę z 5 grudnia 2011 r. w zakresie wysokości wynagrodzenia byłby zgodne z jej postanowieniami. W ocenie Sądu brak jest również podstaw do uznania, że tylko na skutek pomyłki pracownika biura rachunkowego w umowie o pracę została wpisana kwota 8516 zł, zamiast kwoty 8000 zł, skoro ów pracownik nie znał postanowień uchwały nr 2. Powyższe okoliczności powodują że zeznania wskazanych świadków w zakresie dotyczącym zwołania na 1.12.2011 r. nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników i podjętych uchwał, zawarcia umowy o pracę nie są spójne, logiczne i nie zasługują na wiarygodność. Wskazany dokument nie jest opatrzony datą pewną, dlatego też, mając na uwadze również rozbieżności w zeznaniach świadków mógł zostać sporządzony na użytek niniejszego postępowania. Podsumowując Sąd doszedł do przekonania, że umowa o pracę z B. Z. z dnia 5 grudnia 2011 r. została zawarta z naruszeniem przepisu art. 210 § 1 ksh i w związku z powyższym jest bezwzględnie nieważna.

Odrębnie należy się natomiast odnieść do kwestii nawiązywania z B. Z. stosunku pracy w sposób dorozumiany od 5.12.2011 r. Możliwość taka dopuszczana jest w orzecznictwie (tak SN w wyroku: z dnia 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, LEX nr 577829, z dnia 8 czerwca 2010 r., I PK 16/10, LEX nr 607243; z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, LEX nr 885004; z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 280/12, LEX nr 1294478 oraz z dnia 13 listopada 2013 r., I PK 94/13, LEX nr 1448692; również wyrok SA w Łodzi z dnia 22 marca 2013 r., III AUa 1142/12, LEX nr 1316208, zgodnie z którym nie

można podzielić poglądu, że stwierdzenie nieważności umowy o pracę z powodu naruszenia art. 210 § 1 k.s.h. powoduje automatyczne wyłączenie członka zarządu spółki z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przewidzianych dla pracowników; podobnie SA w Łodzi w wyroku z dnia 10 lutego 2014 r., III AUa 707/13, LEX nr 1428168; również wyrok SA w Rzeszowie z dnia 19 lutego 2014 r., III AUa 1454/13, LEX nr 1438145, w którym podkreślono, że o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p.; istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych).

Należy jednak podkreślić, że ocena, czy z członkiem zarządu spółki, została zawarta umowa o pracę przez dopuszczenie do jej wykonywania, zależy od okoliczności konkretnej sprawy w zakresie dotyczącym celów, do jakich zmierzały strony, a przede wszystkim od tego, czy nawiązanie stosunku pracy w ten sposób nie miało na celu obejścia prawa (art. 210 § 1 k.s.h.). Dlatego aby można było mówić o skutecznym dopuszczeniu pracownika – członka zarządu do pracy, w spółce musi istnieć organ lub pełnomocnik, o którym mowa w art. 210 § 1 k.s.h. Tylko bowiem dopuszczenie pracownika – członka zarządu do pracy za zgodą i wiedzą organu czy reprezentanta, o którym mowa w art. 210 § 1 k.s.h., można uznać za skuteczne nawiązanie stosunku pracy pomimo nieważności umowy o pracę zawartej z naruszeniem art. 210 k.s.h. (zob. J. Jaruchowski, Zawarcie umowy o pracę z naruszeniem art. 210 k.s.h. (studium przypadku), *Mon. Praw.* 2012, nr 6, s. 334; także E. Marszałkowska-Krześ, S. Krześ, Zawarcie umowy o pracę z członkiem zarządu spółki kapitałowej z naruszeniem art. 210 § 1 albo art. 379 § 1 k.s.h. (w:) M. Modrzejewska (red.), *Prawo handlowe...*, op. cit., s. 593 i n. oraz R. Sadlik, Zawarcie z członkiem zarządu spółki kapitałowej umowy o pracę w sposób dorozumiany, *Pr. Sp.* 2011, nr 12, s. 46 i n.). W okolicznościach niniejszej sprawy w spółce (...) nie została powołana rada nadzorcza, jak również nie został powołany pełnomocnik przez Walne Zgromadzenie do zatrudnienia w spółce (...), bowiem niewiarygodne jest w ocenie Sądu, aby w dniu 1 grudnia 2011 r. doszło do zwołania Walnego Zgromadzenia Wspólników i podjęcia uchwał na co wskazano powyżej.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych przyjęło jednolicie, że o zakwalifikowaniu zatrudnienia jako czynności pracowniczych nie rozstrzygają przepisy prawa handlowego, lecz przepisy charakteryzujące stosunek pracy (por. wyroki: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 37/96, OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 320 i z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 86/96, OSNAPiUS 1997 nr 20, poz. 404). Generalnie stwierdzić należy, że sam fakt wykonywania czynności i pobierania za nie wynagrodzenia nie przesądza o charakterze umowy łączącej członka zarządu ze spółką. W wyroku z dnia 6 października 2004 r. i PK 488/03 (OSNP 2006 nr 1, poz. 7) Sąd Najwyższy zawarł pogląd, iż ocena, czy z członkiem zarządu spółki handlowej została zawarta umowa o pracę przez dopuszczenie do jej wykonywania, zależy od okoliczności konkretnej sprawy w zakresie dotyczącym celów, do jakich zmierzały strony (czy zawarcie umowy nie stanowiło obejścia prawa) oraz zachowania elementów konstrukcyjnych stosunku pracy, w tym w szczególności cechy podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy. Zgodnie z art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z mocy § 1<sup>1</sup> tego przepisu zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Zaistnieć muszą zatem cechy kreujące stosunek pracy i wyróżniające go od innych stosunków prawnych. Na pewno taką cechą odróżniającą, będącą elementem niezbędnym stosunku pracy, jest pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy, co może budzić wątpliwości w przypadku osoby zarządzającej zakładem pracy w imieniu pracodawcy. Dla stwierdzenia, że występuje ona w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika. Są to jednak cechy "zwykłego" stosunku pracy. Niewątpliwie inna jest charakterystyka stosunku pracy osoby zarządzającej zakładem pracy w imieniu pracodawcy. Osoba

zarządzająca zakładem pracy w imieniu pracodawcy może być zatrudniona na podstawie stosunku pracy, w którym wykonywanie pracy podporządkowanej ma cechy specyficzne, odmienne od "zwykłego" stosunku pracy. Tradycyjne pojmowanie podporządkowania jako obowiązku wykonywania przez pracownika poleceń pracodawcy ewoluuje w miarę rozwoju stosunków społecznych. W miejsce dawnego systemu ścisłego hierarchicznego podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się do dyspozycji pracodawcy nawet w technicznym zakresie działania, pojawia się nowe podporządkowanie autonomiczne, polegające na wyznaczeniu pracownikowi przez pracodawcę zadań bez ingerowania w sposób ich wykonania. W tymże systemie podporządkowania pracodawca określa godziny czasu pracy i wyznacza zadania, natomiast sposób realizacji tych zadań pozostawiony jest pracownikowi (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 września 1999 r., I PKN 277/99, OSNP 2001 nr 1, poz. 18 i z dnia 9 września 2004 r., I PK 659/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 139). To, że taka osoba może być zatrudniona na podstawie stosunku pracy wskazują liczne przepisy Kodeksu pracy regulujące tę kwestię (por. art. 128 § 2 pkt 2, art. 131 § 2, art. 132 § 2 pkt 1, art. 149 § 2, art. 151<sup>4</sup> § 1, art. 151<sup>5</sup> § 4, art. 151<sup>7</sup> § 5 pkt 1, art. 241<sup>26</sup> § 2). Z art. 241<sup>26</sup> § 2 k.p. wynika wprost, że osoba zarządzająca w imieniu pracodawcy zakładem pracy może być zatrudniona na podstawie stosunku pracy lub na innej podstawie niż stosunek pracy. Status pracowniczy osób sprawujących funkcje organów zarządzających zakładami pracy (w tym także funkcję członka zarządu spółki) nie wynika z faktu spełniania przez te osoby wszystkich cech stosunku pracy z art. 22 § 1 k.p., lecz z decyzji ustawodawcy o włączeniu tych osób do kategorii pracowników, pomimo braku podporządkowania kierownictwu pracodawcy pojmowanego w tradycyjny sposób.

Przy takim ujęciu podporządkowania pracowniczego osoby zarządzającej zakładem pracy nie można jednak tracić z pola widzenia tego, że może ono istnieć jedynie w przypadku rozdzielenia osoby pracodawcy i pracownika. Inaczej rzecz ujmując, podporządkowanie pracownicze nie występuje wtedy, kiedy jedna i ta sama osoba wyznacza zadania pracownicze, a następnie sama je wykonuje. Przykładowo, judykatura Sądu Najwyższego wyklucza możliwość, aby jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będący prezesem jej jednoosobowego zarządu, był zatrudniony w charakterze pracownika, gdyż stanowiłoby to wyraz niemożliwego pojęciowo podporządkowania "samemu sobie" (por. uchwałę z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995 nr 18 poz. 227; wyroki: z dnia 25 lipca 1998 r., II UKN 131/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 465; z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 159; z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, LEX nr 599767). Wspomniane orzecznictwo odnosi się też do sytuacji, w której społeczny status wykonawcy pracy staje się dla danej osoby jedynie funkcjonalnym elementem jej statusu właściciela spółki, służąc kompleksowej obsłudze tego podmiotu, a więc do sytuacji w której dochodzi do swoistej symbiozy pracy i kapitału, sprzecznej z aksjologią prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych, opartą co do zasady na założeniu oddzielania kapitału oraz pracy. Właśnie taka sytuacja ma miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy. Należy wskazać, że w przypadku B. Z. brak jest przesłanki podporządkowania pracowniczego. (...) Spółka z o.o. w N. jest spółką dwuosobową. Wspólnikami jej są B. Z., który objął 400 z 500 udziałów spółki, tj. 80 % udziałów oraz B. S., która objęła 20% udziałów (100 udziałów z 500). Ponadto B. Z. jest jedynym członkiem zarządu – prezesem zarządu i reprezentuje spółkę samodzielnie. Z zeznań ubezpieczonego oraz świadków wynika, że ubezpieczony sam ustalał sobie czas pracy, nie podpisywał listy obecności oraz samodzielnie podejmował wszystkie decyzje dotyczące działalności spółki. Ze względu na to, że ubezpieczony skupiał zdecydowaną większość pakietu udziałów w spółce, jak również ze względu na postanowienia umowy spółki, zgodnie z którymi, każdy udział uprawnia do jednego głosu na zgromadzeniu wspólników, należy uznać, że do podjęcia uchwał zwykłą większością głosów wystarczające są udziały ubezpieczonego. Nie zostało również wykazane, aby walne zgromadzenie zatwierdzało co roku sprawozdanie zarządu, w tym przypadku B. Z. z corocznej działalności spółki. Tym samym nie zostało wykazane, aby między spółką i (...) istniał stosunek podporządkowania. Spółka (walne zgromadzenie) nie powierzała B. Z. jako jej pracownikowi np. co roku celów do zrealizowania, nie rozliczała go z tego. Wręcz przeciwnie, to B. Z. samodzielnie decydował o wszystkim, zarządzał spółką, reprezentował ją, nadzorował pracę pracowników na budowach, nie odpowiadał przed nikim za podjęte przez siebie decyzje, jedynie przed samym sobą. Ze względu na to, że ubezpieczony skupiał w sobie zdecydowaną większość udziałów (kapitału) to brak było przesłanek do oddzielenia jego pracy w charakterze pracownika, od roli pracodawcy, de facto ubezpieczony pracował nie na rzecz pracodawcy tylko dla siebie i jego praca nie była w żaden sposób nadzorowana.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.